

Michał Paszkowski

## Kazachstan: wątpliwe źródło dostaw ropy naftowej do rafinerii w Europie Środkowej

**Wejście w życie w dniu 5 grudnia 2022 r. sankcji Unii Europejskiej wobec Rosji, które uniemożliwiają import drogą morską ropy naftowej z tego państwa, wymusiło na rafineriach w Europie, w tym z państw Europy Środkowej, poszukiwanie alternatywnych gatunków, m.in. z Kazachstanu. Na dostawy surowca z tego państwa liczą rafinerie w Niemczech, jednak kierunek importu (rurociąg Przyjaźń) jest problematyczny. Natomiast rafinerie w państwach Europy Środkowej już przerabiają surowiec z Kazachstanu, ale w ograniczonych ilościach (głównie zakłady w Czechach oraz Rumunii).**

**Znaczenie Kazachstanu dla rynku naftowego.** Kazachstan należy do największych producentów ropy naftowej na świecie ze średnią produkcją na poziomie 1,8 mln baryłek dziennie (największe znaczenie mają trzy złoża: Tengiz, Kashagan oraz Karachaganak, które odpowiadają za 60% krajowego wydobycia)<sup>1</sup>. Zdecydowana większość produkcji (ok. 80%) jest kierowana na eksport. W Kazachstanie funkcjonują trzy rafinerie (Atyrau, Pavlodar, Shymkent) o łącznych zdolnościach przerobowych wynoszących 400 tys. baryłek dziennie. Ilości te są wystarczające do pokrycia kształtującego się w tym państwie zapotrzebowania na paliwa.

Eksport ropy naftowej wydobywanej w Kazachstanie odbywa się poprzez cztery główne kanały. Po pierwsze – rurociąg CPC, o zdolnościach przesyłowych wynoszących 1,3 mln baryłek dziennie, który umożliwia eksport surowca z Kazachstanu poprzez terytorium Rosji do terminala naftowego w Yuzhnaya Ozereyevka niedaleko Noworosyjska nad Morzem Czarnym. Po drugie – rurociąg Atasu-Alashankou, który umożliwia eksport ropy naftowej z Kazachstanu do Chin, o zdolnościach przesyłowych wynoszących 400 tys. baryłek dziennie. Po trzecie – rurociąg Baku-Supsa, który przebiega przez terytorium Azerbejdżanu oraz Gruzji (dostawy są realizowane sporadycznie do Azerbejdżanu statkami). Po czwarte – rurociąg Atyrau-Samara, który łączy kazachski oraz rosyjski system rurociągowy i umożliwia dostawy surowca do portu Ust-Luga nad Morzem Bałtyckim. Dostawy tą trasą są możliwe, gdyż poprzez rosyjski system surowiec jest dostarczany do bazy magazynowej w Unieczy przy granicy z Białorusią, a następnie rurociągiem BTS-2 do terminala naftowego w Ust-Luga. Uwzględniając kanały transportowe, od wielu lat dla Kazachstanu największe znaczenie ma rurociąg CPC – i to przez tę magistralę, biorąc pod uwagę wolumen sprzedaży, będzie zapewne w kolejnych latach maksymalizować eksport spółka KazMunayGas.

**Niemcy liczą na import surowca z Kazachstanu.** Od kilku tygodni pojawiają się sygnały, że dostawami ropy naftowej z Kazachstanu są zainteresowane dwie rafinerie w Niemczech – w Schwedt (przerób wynosi 226 tys. baryłek dziennie) oraz Leuna (236 tys. baryłek dziennie), które importują surowiec rurociągiem Przyjaźń, a także częściowo poprzez terminal naftowy w Gdańsku oraz w Rostocku. Dostawy tym samym miałyby być realizowane właśnie z wykorzystaniem rurociągu Przyjaźń. W tym celu pod koniec grudnia 2022 r. doszło do podpisania umowy pomiędzy firmami KazTransOil (operator rurociągów z Kazachstanu) oraz Gomeltransneft-Druzhba (operator rurociągów na Białorusi), dotyczącej tranzytu kazachskiej ropy naftowej przez terytorium Białorusi. Zgodnie z deklaracjami Kazachstanu w styczniu 2023 r. mają zostać zrealizowane takie dostawy testowe. Nadal nie wiadomo, jakie stanowisko w tej kwestii zajmą Polska oraz Rosja. Co ważne, w przeszłości tego typu dostawy nie były realizowane. Jednocześnie import morski do Niemiec z Kazachstanu (gatunek CPC Blend) jest rzadki, bowiem w latach 2016-2022 miały miejsce jedynie dwie dostawy tego surowca do tych dwóch rafinerii, z czego ostatnia w marcu 2022 r. Na taką sytuację wpływ mają przede wszystkim właściwości fizyko-chemiczne obu

<sup>1</sup> Produkcja w ostatnich latach była ograniczona poprzez uczestnictwo Kazachstanu w porozumieniu państw OPEC+, a także w efekcie pandemii COVID-19 oraz problemów technicznych głównie na złożu Kashagan.

gatunków – ropa naftowa z Rosji jest bardziej zsiarczona (siarka: 1,48%) i lżejsza (API: 30,6), natomiast z Kazachstanu mniej zsiarczona (siarka: 0,55%) oraz cięższa (API: 46,6). W związku z tym surowiec z Kazachstanu nie może być traktowany jako idealny zamiennik dla ropy naftowej z Rosji, a jedynie jako uzupełnienie dostaw gatunków porównywalnych do rosyjskich (np. z Arabii Saudyjskiej, Iraku lub Iranu).

**Dostawy surowca do Europy Środkowej.** Przez lata kluczową rolę dla większości rafinerii w tych państwach odgrywała Rosja. Niemniej wojna rosyjsko-ukraińska sprawiła, że wiele rafinerii poszukuje obecnie zamienników dla gatunków z Rosji. W przeszłości kilka zakładów importowało również surowiec z Kazachstanu, przy czym udział tego państwa w dostawach był dotychczas niewielki. W Europie Środkowej ropę naftową z Kazachstanu importują przede wszystkim rafinerie w Czechach (Kralupy) oraz w Rumunii (Năvodari). W Czechach funkcjonują dwie małe rafinerie – w Litvínovie oraz w Kralupach, które importują surowiec dwoma niezależnymi kanałami (Litvínov – rurociąg Przyjaźń; Kralupy – rurociągi TAL i IKL). Sprawia to, że w zakładach są przerabiane inne gatunki (Litvínov – ropa naftowa z Rosji; Kralupy – surowiec z różnych kierunków, w tym z Kazachstanu). Dostawy z tego państwa odpowiadają za ok. 10-12% zapotrzebowania rocznie. Natomiast w Rumunii funkcjonują trzy rafinerie – jedna w Năvodari oraz dwie w Ploeszti. Import surowca z Kazachstanu odbywa się przede wszystkim do rafinerii Petromidia w Năvodari, która należy do firmy Rompetrol Rafinare. Właścicielem zakładu jest rząd Rumunii (44,7%) oraz KMG International (54,63%), a więc spółka córka kazachskiej firmy KazMunayGas. W odniesieniu do innych rafinerii w Europie Środkowej surowiec z Kazachstanu nie odgrywa dużej roli, a dostawy odbywają się przede wszystkim w oparciu o umowy typu spot (np. ropa naftowa z tego państwa była przerabiana w rafineriach w Polsce).

## Wnioski

- W Europie, w tym także w Europie Środkowej, wiele rafinerii podejmuje wysiłki na rzecz dywersyfikacji źródeł oraz kierunków dostaw ropy naftowej w efekcie wejścia w życie sankcji na Rosję. W chwili obecnej najbardziej zaawansowane są rozmowy w sprawie stałych dostaw ropy naftowej z Kazachstanu rurociągiem Przyjaźń do Niemiec. Niemniej pomimo porozumienia zawartego pomiędzy operatorami rurociągów z Kazachstanu i Białorusi nie ma pewności, że faktycznie dojdzie do takich dostaw. Rosja zapewne zgodzi się na tranzyt przez swoje terytorium, gdyż będzie mogła nadal wykorzystywać rurociąg do celów biznesowych (zysk z tłoczenia surowca) oraz politycznych (możliwość decydowania o wielkościach i terminach dostaw). Natomiast nie wiadomo, jakie będzie stanowisko strony polskiej, w tym spółki PERN S.A.
- Uwzględniając kanały eksportowe (ich wielkość), Kazachstan w kolejnych latach będzie maksymalizować eksport ropy naftowej na rynki międzynarodowe głównie poprzez terminal naftowy nad Morzem Czarnym. O ile transport surowca poprzez terytorium Rosji, Białorusi, a następnie do Polski i Niemczech (rurociąg Przyjaźń, nitka północna) lub poprzez Ukrainę do państw Europy Środkowej (rurociąg Przyjaźń, nitka południowa) jest możliwy pod względem technicznym (ropa naftowa z Rosji i Kazachstanu w momencie transportu nie będzie mieszana), o tyle pojawia się wątpliwość natury politycznej, dotycząca takiej współpracy. Dla państw UE, które nakładają sankcje na Rosję oraz Białoruś, możliwość dalszej współpracy z Rosją na polu energetycznym ponownie budzi obawy o wykorzystywanie przez Rosję surowców jako narzędzi politycznych oraz uzależnianie od decyzji politycznych wielkości i terminów tłoczenia ropy naftowej do Europy.
- W przypadku realizacji dostaw ropy naftowej z Kazachstanu do Niemiec nastąpiłoby otwarcie możliwości transportu surowca także do innych państw w Europie Środkowej via Białoruś (system rurociągu Przyjaźń). Jeżeli doszłoby do realizacji takich dostaw do Niemiec, to być może importem surowca z Kazachstanu byłyby zainteresowane inne zakłady, w tym przede wszystkim rafineria w Kralupach w Czechach. Jednak nawet jeżeli doszłoby do takich dostaw, to miałyby one charakter uzupełniający dla importu ropy naftowej z innych kierunków – z uwagi na specyfikę surowca z Kazachstanu.
- Kazachstan jest jednym z większych producentów ropy naftowej na świecie, ale jego rynkowy udział w porównaniu do Rosji jest zdecydowanie mniejszy (udział w rynku Rosji w 2021 r., a więc jeszcze przed

sankcjami kształtował się na poziomie 12%, natomiast Kazachstanu – 2%). Tym samym, nawet jeśli zgodnie z rządowymi prognozami produkcja w 2023 r. w Kazachstanie ma wzrosnąć o 6% w porównaniu do poziomu z 2022 r., to nadal nie można traktować tego państwa w kategoriach gwaranta bezpieczeństwa energetycznego dla rafinerii w Europie Środkowej, a dostawy nawet do samych rafinerii w Niemczech – jeżeli zostaną zrealizowane – będą stanowić jedynie uzupełnienie importu realizowanego przede wszystkim poprzez terminale naftowe w Gdańsku oraz Rostocku.